

Sygn. akt. XXIV C 189/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXIV Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Paweł Pyzio

Protokolant: Magdalena Podgórska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa: W. Ś. (1)

przeciwko:

1 Bankowi (...) S.A. z siedzibą w K., 2 Grupie O..pl S.A. z siedzibą w K., 3 (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I oddała powództwo;

II odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu.

Sygn. akt XXIV C 189/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 stycznia 2012 r., sprecyzowanym na rozprawie w dniu 13 czerwca 2012 r., powód W. Ś. (2) wniósł o zasądzenie na jego rzecz solidarnie od pozwanych Banku (...) S.A. z siedzibą w K., Grupy (...) S.A. z siedzibą w K. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł. tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania. W uzasadnieniu wskazał, że pozwani we wrześniu 2011 r. dokonali przyrzeczenia publicznego ogłaszając publicznie o zorganizowaniu konkursu „(...)” w celu szukania i wynagradzania zwykłych ludzi, którzy w codziennym życiu wykazali się odwagą, spontaniczną chęcią niesienia pomocy, uczciwością, bądź zachowali się fair w stosunku do innych. W konkursie tym przyrzczone zostały trzy nagrody po 200.000 zł. dla zwycięzców konkursu w jednej z trzech kategorii (bohaterska, obywatelska oraz fair) oraz trzy nagrody po 10.000 zł. dla osób, które zgłosiły wygrane kandydatury. Powód podnosił, że do konkursu został zgłoszony przez swoją synową w związku z uratowaniem przez powoda człowieka tonącego w Kanale O.-(...). W ocenie powoda jego kandydatura została nieprawidłowo oceniona, zaś czyn zwycięzcy w kategorii bohaterskiej, który uratował dwie kobiety z tonącego samochodu, był faworyzowany przez organizatorów konkursu, co doprowadziło ostatecznie do braku nominacji powoda do dalszych części konkursu. Powód wskazywał także, że okoliczności zdarzenia, które zostało nagrodzone w kategorii bohaterskiej wskazują, że czyn powoda z uwagi na porównanie stanu zdrowia powoda i zwycięzcy konkursu jak i warunki w jakich nieśli oni pomoc uratowanym osobom był bardziej „bohaterski”, co niewątpliwie, zdaniem powoda, mogło skutkować wygraną jego kandydatury. Powód zarzucał pozwanym, że przy rozstrzygnięciu konkursu nie wywiązali się oni w sposób prawidłowy ze swojego zobowiązania, gdyż nie dokonali prawidłowej oceny zgłoszonych kandydatur (k. 1 – 3, k. 93 – 94).

W odpowiedzi na pozew z dnia 31 maja 2012 r. pełnomocnik pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. W uzasadnieniu podnosił, że z konstrukcji przyrzeczenia publicznego uregulowanej w art. 919 – 921 k.c. wynika, że ocena czy i które dzieło lub czynność zasługuje na nagrodę zależy od przyrzekającego – organizatora konkursu chyba, że w przyrzeczeniu zastrzeżono inaczej. Wybór taki, zdaniem pełnomocnika pozwanego, nie może być kwestionowany. Podnosił przy tym, że w regulaminie konkursu, który akceptował każdy uczestnik przystępujący do konkursu, organizatorzy precyzyjnie określili sposób w jaki będą oceniane zgłoszone kandydatury oraz zastrzeżono zostało, że oceniające zgłoszenia niezależne jury będzie dokonywało swojego subiektywnego wyboru zgłoszeń, które będą nominowane do dalszych etapów konkursu, tj. do głosowania internetowego i przez sms-y. Wybór ten nie gwarantował jeszcze otrzymania jakiegokolwiek nagrody, a dopiero osoby, które otrzymałyby największą liczbę głosów w ogólnym głosowaniu przez internet i sms-y miały otrzymać nagrodę pieniężną w jednej z trzech kategorii (k. 38 – 41).

Pismem z dnia 1 czerwca 2012 r., w odpowiedzi na pozew, pełnomocnik pozwanego Grupa (...) S.A. z siedzibą w K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. W uzasadnieniu podnosił, że organizatorzy konkursu, stosownie do treści regulaminu, pozbawieni byli jakiegokolwiek wpływu na wynik konkursu. Wszelkie czynności w ramach konkursu wykonywane były przez niezależne jury składające się z osób publicznych o uznanym autorytecie oraz przez powszechne głosowanie dostępne dla wszystkich zainteresowanych osób w drodze głosowania internetowego i sms. Podnosił, że istotą przyrzeczenia publicznego jest, że ocena dokonywana przez przyrzekającego jest swobodna, ma charakter ostateczny i nie podlega kontroli. W ogłoszonym przez organizatorów konkursie wyboru takiego z pośród zgłoszonych kandydatur dokonywało w pierwszej kolejności jury, a następnie w drodze głosowania przez internet i sms-y wszyscy zainteresowani (k. 52 – 55).

W odpowiedzi na pozew z dnia 31 maja 2012 r. pełnomocnik pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w K. także wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Powołując się na treść art. 921 § 2 k.c. pełnomocnik pozwanego wskazał, że ocena, czy i które dzieło lub czynność zasługuje na nagrodę, należy do przyrzekającego, chyba że w przyrzeczeniu inaczej zastrzeżono. Wskazał przy tym, że konkurs odbywał się na zasadach precyzyjnie określonych w regulaminie. Podniósł, że zgłoszone kandydatury były w pierwszej kolejności oceniane przez niezależne jury składające się ze znanych postaci z życia publicznego, a następnie w drodze głosowania internetowego i przez sms-y. W tej sytuacji pozwanemu nie można zarzucić nienależytej staranności, a dokonany wybór nie powinien być kwestionowany (69 – 71).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od dnia 29 września 2011 r. do dnia 5 grudnia 2011 r. odbywał się ogłoszony przez Bank (...) S.A. z siedzibą w K., Grupę (...) S.A. z siedzibą w K. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. konkurs zatytułowany „(...)”, którego celem było nagrodzenie zachowań zwykłych ludzi, którzy w codziennym życiu zachowali się uczciwie, wykazali się odwagą oraz spontaniczną chęcią niesienia pomocy innym, bądź byli po prostu fair. Organizatorzy konkursu zobowiązali się do wręczenia wybranym z pośród zgłoszonych kandydatur trzem laureatom nagród pieniężnych w wysokości 200.000 zł. oraz trzech nagród w wysokości po 10.000 zł. dla osób zgłaszających zwycięzców. Oceny zgłoszonych kandydatur miało w pierwszej kolejności dokonać jury składające się z osób publicznych cieszących się uznaniem. Zadaniem jury było wybranie dziewięciu kandydatur, które następnie miały być poddane głosowaniu ogólnodostępnemu przez internet i sms-y (bezsporne, regulamin konkursu k. 4 – 7).

W dniu 13 listopada 2011 r. do konkursu został zgłoszony powód W. Ś. (2). Zgłoszenia dokonała jego synowa w związku z uratowaniem przez powoda życia człowiekowi tonącemu w Kanale O.-(...). Kandydatura powoda nie została zakwalifikowana przez jury konkursowe do udziału w głosowaniu internetowym i przez sms-y. Ostatecznie konkurs w kategorii „bohaterskiej” wygrał M. B. z G. za uratowanie życia dwóch kobiet z tonącego samochodu (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron zawartych w pismach procesowych oraz złożonych na rozprawie. Stan faktyczny sprawy niniejszej nie był sporny pomiędzy stronami.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód dochodził roszczenia wynikającego z dokonanego publicznie przez pozwanych przyrzeczenia w związku z ogłoszonym konkursem zatytułowanym „(...)”, którego celem było nagrodzenie zachowań zwykłych ludzi, którzy w codziennym życiu zachowali się uczciwie, wykazali się odwagą oraz spontaniczną chęcią niesienia pomocy innym, bądź byli po prostu fair. Powód wskazywał, że organizatorzy konkursu zobowiązali się do wręczenia wybranym z pośród zgłoszonych kandydatur trzem laureatom w kategoriach bohaterskiej, obywatelskiej oraz fair nagród pieniężnych w wysokości 200.000 zł. oraz trzech nagród w wysokości po 10.000 zł. dla osób zgłaszających zwycięzców. Zdaniem powoda zgłoszona przez jego synową jego kandydatura została nieprawidłowo oceniona przez organizatorów, w związku z czym nie zakwalifikował się on do III i IV etapu konkursu polegającym na głosowaniu ogólnodostępnym przez internet i

sms-y, w którym, zdaniem powoda, niewątpliwie wygrałby on konkurs. Powód podnosił, że okoliczności zdarzenia, które zostało nagrodzone w kategorii bohaterskiej wskazują, że czyn powoda z uwagi na porównanie stanu zdrowia powoda i zwycięzcy konkursu jak i warunki w jakich nieśli oni pomoc uratowanym osobom był bardziej „bohaterski”, co niewątpliwie, zdaniem powoda, mogło skutkować wygraną jego kandydatury. Tym samym, zdaniem powoda, pozwani nie dotrzymali ustalonych przez siebie warunków konkursu i nie dokonali rzetelnej oceny zgłoszeń, do czego zobowiązali się w regulaminie konkursu.

W sprawie niniejszej dokonane przez pozwanych przyrzeczenie publiczne należy oceniać w świetle art. 919 – 921 k.c. Zgodnie z art. 919 § 1 k.c. kto przez ogłoszenie publiczne przyrzekł nagrodę za wykonanie oznaczonej czynności, obowiązany jest przyrzeczenia dotrzymać. Pozwani ogłaszając konkurs zatytułowany „(...)” dokonali jednostronnego oświadczenia woli i przyjęli na siebie zobowiązanie wypłacenia nagród pieniężnych osobom, które spełnią warunki konkursu. Oceny zgłoszonych kandydatur, zgodnie z regulaminem, miało w pierwszej kolejności dokonać jury składające się z osób publicznych cieszących się uznaniem. Zadaniem jury było wybranie dziewięciu kandydatur, które następnie miały być poddane głosowaniu ogólnodostępnemu przez internet i sms-y. Osoby, które otrzymały największą ilość głosów w poszczególnych kategoriach miały otrzymać nagrody w wysokości po 200.000 zł., zaś osoby je zgłaszające nagrody po 10.000 zł.

Zgodnie z art. 921 § 2 k.c. ocena, czy i które dzieło lub czynność zasługuje na nagrodę, należy do przyrzekającego, chyba że w przyrzeczeniu nagrody inaczej zastrzeżono. Jak wynika z treści tego przepisu ocena uczestników konkursu oraz ich dzieł (czynów) pozostawiona jest całkowicie swobodnemu uznaniu organizatora, o ile nie zastrzeże on inaczej w ogłoszonym przyrzeczeniu publicznym. W doktrynie panuje utrwalony pogląd, że ocena dokonywana przez przyrzekającego jest swobodna, ma charakter ostateczny i nie podlega kontroli (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania, 2010, s. 374; F. Błahuta (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1787).

W sprawie niniejszej pozwani wraz z dokonaniem przyrzeczenia publicznego ogłosili ustalone przez siebie warunki uczestnictwa i przebiegu konkursu, które zostały zawarte w regulaminie konkursu „(...)”. W regulaminie tym precyzyjnie określone zostały procedury wyboru laureatów z pośród zgłoszonych kandydatur. Po zakończeniu przyjmowania zgłoszeń kandydatury zostały ocenione przez niezależne jury, które wybrało dziewięć zgłoszeń, które następnie zostały poddane głosowaniom w internecie i przez sms-y. Tak określona procedura wyłonienia laureatów konkursu oznacza, że wyboru dokonało jury oraz zainteresowane osoby głosujące w powszechnym głosowaniu. Taki sposób wyboru zwycięzcy konkursu określa się mianem „sądu konkursowego”, który w tym przypadku dokonał wyboru za organizatorów wedle własnego subiektywnego uznania, co odpowiada dyspozycji art. 921 § 2 k.c. W tej sytuacji zgodnie z powyższymi ustaleniami, stwierdzić należy, że powód nie ma możliwości kwestionowania dokonanego wyboru opierając się na swoich przekonaniach, gdyż jak już zostało wcześniej wskazane, to do organizatora (sądu konkursowego) należała autonomiczna i swobodna ocena zagadnień poddanych konkursowi. Oczywiście jest, że oceny organizatora (sądu konkursowego) i uczestników konkursu zawsze będą się różniły. Uczestnicy konkursu będą bowiem odnosić się do przedmiotu konkursu także w sposób subiektywny. Osoba, która wykonała dzieło lub czynność, nie może żądać na drodze sądowej ustalenia, że przedstawione przez nią dzieło lub

wykonywana czynność są najlepsze spośród wszystkich dzieł i czynności wykonanych w wyniku danego przyrzeczenia (L. Stecki (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 829).

W sprawie niniejszej nie zachodzi także odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych wynikająca z nienależytego wykonania zobowiązania. Zobowiązanie to pozwani określili w sposób szczegółowy w regulaminie konkursu „(...)” i dokonali oceny zgłoszonych kandydatur w sposób określony w tym regulaminie.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przeprowadzenie konkursu zgodnie z wyznaczonymi w regulaminie regulami prowadzi do stwierdzenia, że pozwani w sposób należyty wywiązali się z przyjętego na siebie zobowiązania, a tym samym nie mogą ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, gdyż okoliczność taka w ogóle nie wystąpiła. Ponadto wskazać należy, że powód nie wykazał, iż w związku z jego uczestnictwem w konkursie i nie zakwalifikowaniu się do kolejnych etapów powstała w jego majątku jakakolwiek szkoda. Szkoda taką z całą pewnością nie jest brak otrzymania nagrody, która w chwili zgłoszenia powoda do konkursu była zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Zgodnie bowiem z art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Powód w związku z uczestnictwem w konkursie nie poniósł żadnych strat, natomiast możliwość uzyskania w tym konkursie nagrody nie stanowi korzyści, którą powód mógłby osiągnąć. Z samej natury konkursu wynika, iż szanse na uzyskanie nagrody mają wszyscy jego uczestnicy. Zwycięzca wyłaniany jest natomiast, jak już zostało wcześniej wskazane, przez organizatora konkursu wedle jego oceny. Tym samym pozostali uczestnicy nie nabywają prawa do uzyskania nagrody, czy też jej części o ile nie zostało to wyraźnie zastrzeżone w warunkach konkursów np. za zajęcie kolejnych punktowanych miejsc.

Reasumując stwierdzić należy, że po stronie powoda nie powstała żadna szkoda skutkująca odpowiedzialnością pozwanych, pozwani w należyty sposób wykonali przyjęte na siebie zobowiązanie jakim było przyrzeczenie publiczne, jak też, że z natury tego zobowiązania wynika brak możliwości ingerencji w dokonany wybór laureata. W związku z powyższym powództwo należało oddalić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd uznał za zasadne nieobciążanie przegrywającego sprawę powoda kosztami procesu. Stosownie do art. 102 k.p.c. w przypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu. Przepis nie precyzuje bliżej pojęcia „wypadków szczególnych”, pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. Brak jakichkolwiek ograniczeń wyliczonych choćby przykładowo wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu (tak postanowienie SN z 28 czerwca 1966 roku, I CR 372/65). Za nieobciążaniem przegrywającego powoda kosztami procesu przemawiała nie tylko jego trudna sytuacja materialna (został częściowo zwolniony od kosztów sądowych), lecz także swoisty charakter sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (postanowienie SN z 15 marca 1982 r., I CZ 30/82, LEX nr 8403). Powód mógł czuć się pokrzywdzony wynikiem konkursu wobec tego, że jego zachowanie tj. uratowanie tonącego człowieka, może być ocenione jako bardziej ryzykowne i wymagające większej odwagi, niż czyn laureata tego konkursu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.